

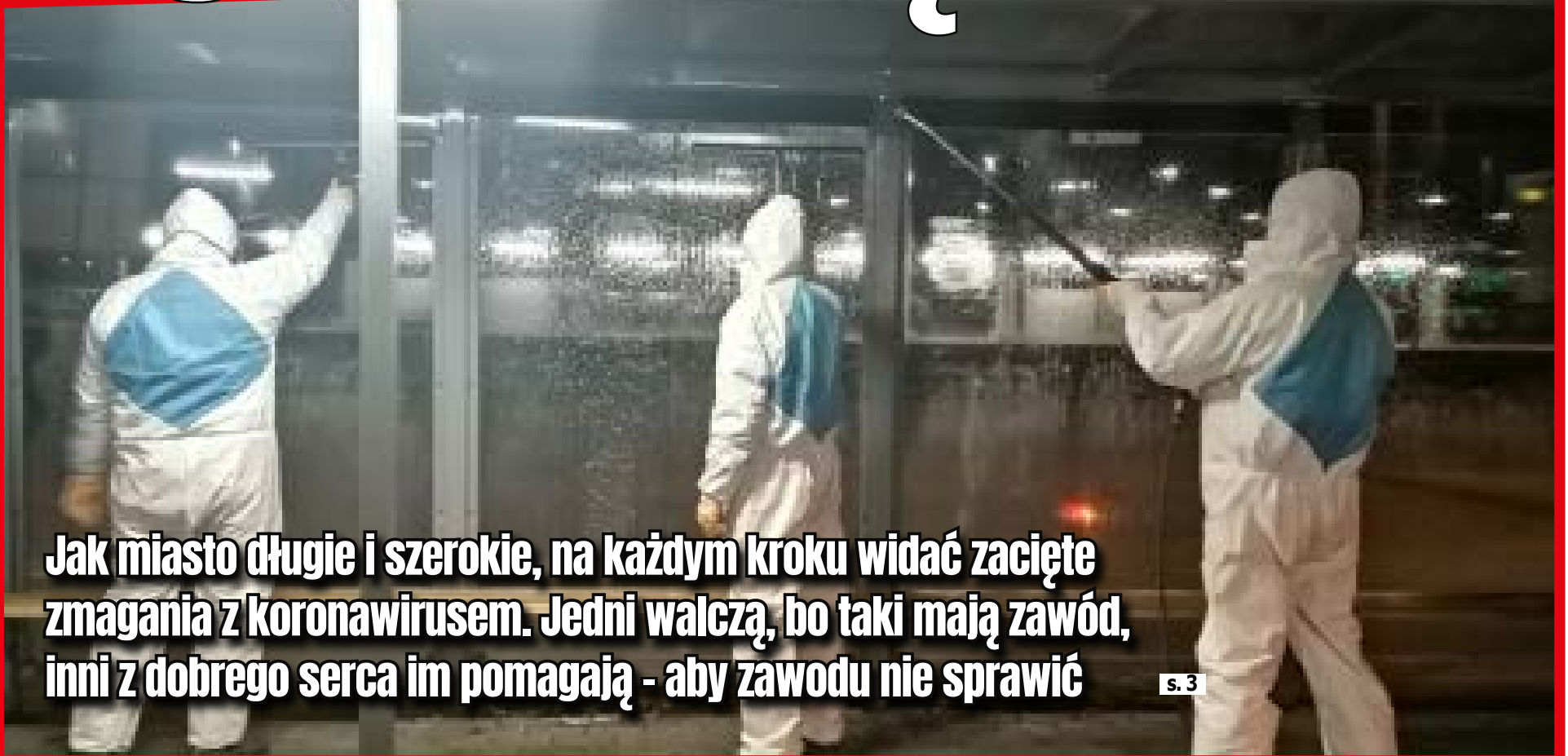
MIEJSCOWA

na weekend

nr 15/914, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Legionowo się nie daje



Jak miasto długie i szerokie, na każdym kroku widać zacięte zmagania z koronawirusem. Jedni walczą, bo taki mają zawód, inni z dobrego serca im pomagają - aby zawodu nie sprawić

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy

*pragnę złożyć Państwu życzenia zdrowia, spokoju, pogody ducha i wszelkiej pomyślności
oraz wielu wspaniałych chwil spędzonych w gronie rodziny.*

*Niech zbliżające się Święta będą czasem refleksji i odpoczynku,
a radość płynąca ze Zmartwychwstania Pańskiego napelni Wasze serca miłością i nadzieją.*

Posel na Sejm RP

Jan Grabiec



#Zostańwdomu

Od początku kwietnia obowiązują nas kolejne obostrzenia w związku z pandemią koronawirusa. Przestrzeganiem zakazów zajmuje się już nie tylko policja, ale także straże miejskie oraz wojsko.



foto: mt. asp. Rafał Rutkowski

Ciepła niedziela sprawiła, że wiele osób zignorowało ograniczenia w przemieszczaniu się ustanowione wraz z pojawieniem się epidemii koronawirusa. Tylko tego jednego dnia w całym kraju za naruszenie art. 54 kw, czyli „kto wykracza przeciwko wydanym z upoważnienia przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany”, mandatami

karnymi ukarano ponad 220 osób. Z tego samego artykułu, w związku z odmową przyjęcia mandatów, do sądu skierowano 56 wniosków o ukaranie. Łącznie od 24 marca podobne czynności mundurowi podejmowali już 860 razy. Nałożono w sumie 646 mandatów karnych. W pozostałych przypadkach policjanci kierowali wnioski o ukaranie do sądu.

oprac. zig

Dwóch kierowców - cztery promile

W ciągu jednego dnia, a mianowicie poniedziałku 30 marca, legionowscy policjanci zatrzymali dwie osoby kierujące pojazdami pod wpływem alkoholu. Za popełnione przestępstwo obaj szoferzy odpowiedzą przed sądem.

Pierwszy z amatorów jazdy na podwójnym gazie wpadł około godziny 9.00 rano. 46-latek zatrzymali policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego.

dwa promile alkoholu. Za kierowanie pojazdami pod jego wpływem obu zatrzymanym grozi do dwóch lat więzienia.

Policjanci apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozagę na drogach oraz stosowanie się do hasła „Piłeś? Nie jedź!”. Apelują również do osób, które zauważą pijanego kierowcę, aby jak najszybciej powiadomiły policję. W ten sposób mogą bowiem uratować czyjeś zdrowie lub życie. Bierna postawa osób bliskich i współpasażerów, którzy nie reagują



Badanie alkomatem wykazało, że w organizmie mężczyzny krążyły blisko dwa promile alkoholu. Drugi z lekkomyślnych kierowców to 60-letni mieszkaniec Warszawy. On z kolei został zatrzymany około godziny 20.00 przez mundurowych z Nieporętu. W jego organizmie również krążyły

ją w sytuacji, gdy nietrzeźwy wsiada za kierownicę, wyraża przyzwolenie na taką jazdę. Tym samym osoby te stają się współodpowiedzialne na zagrożenie, jakie dla bezpieczeństwa na drodze stanowi pijany kierowca.

oprac. zig



foto: DSP Gąsiorowo

Pożar na działce

W środę (1 kwietnia) na jednej z działek wypoczynkowych w miejscowości Łacha w gminie Serock doszło do pożaru. W jego wyniku spłonął domek letniskowy. Na szczęście nikogo w nim nie było.

Informacja o pożarze wpłynęła do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie około godziny 14.30. Na miejsce, poza dwoma zastępami z JRG Legionowo, przybyły jeszcze jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Serocka oraz Gąsiorowa. Jak się okazało, płonął już nie tylko domek, ale

także rosnące w jego pobliżu drzewa. Strażakom udało się opłamać pożar, zanim ten zdołał się rozprzestrzenić na las otaczający działkę. Jednak sam budynek mocno ucierpiał i konieczna była rozbiórka części jego konstrukcji. W środku na szczęście nikogo nie było.

Zig



Pasażer z amfetaminą

Legionowscy kryminalni zatrzymali 26-letniego mężczyznę, przy którym ujawniono środki odurzające. Za posiadanie narkotyków grozi mu teraz do trzech lat więzienia.



Pechowy 26-latek był jednym z pasażerów mercedesa. Policjanci zatrzymali to auto do kontroli, bo uzyskali informacje, że w pojeździe mogą znajdować się narkotyki. Po sprawdzeniu kierowcy i jego dwóch pasażerów przy jednym z nich kryminalni ujawnili foliową to-

rebkę z białym proszkiem. Badanie narkotesterem wykazało, że była to amfetamina. 26-latek usłyszał zarzut posiadania narkotyków. Za to przestępstwo grozi mu do trzech lat więzienia.

Zig



foto: OSP Kąty Węgierskie

Altana w ogniu

W czwartek (2 kwietnia) około godziny 12.30 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze altany znajdującej się na jednej z posesji przy ul. Zegrzyńskiej w Nieporęcie. Do akcji zadysponowano cztery zastępy strażaków.

Płonąca altana znajdowała się tuż obok domu weselnego, pożar stanowił więc realne zagrożenie dla tego

obiektu. Tym bardziej, że płomienie przedostały się już na krzaki i trawę rosnące między drewnianą konstrukcją a salą weselną. Na szczęście strażakom w porę udało się ugasić ogień.

W akcji gaśniczej brały udział cztery zastępy straży pożarnej: z JRG Legionowo, OSP Nieporęć, OSP Kąty Węgierskie i Wojskowej Straży Pożarnej. Z pożarem strażacy walczyli ponad godzinę.

Zig

Legionowo się nie daje

Gołym okiem widać, że legionowianie wzięli sobie do serc apele o pozostanie w domach i wychodzenie z nich tylko w ważnych, uzasadnionych przypadkach. Najczęściej związanych z koniecznością zaopatrzenia się w produkty spożywcze. Ale widać też coś jeszcze: chęć do pomagania tym, co z koronawirusem walczą na pierwszej linii frontu.

Jednych przekonali prośby, innych zapewne groźby, bo za złamanie ministerialnego zakazu można słono zapłacić. Ale najważniejsze, by nie przyplacić opuszczenia czterech ścian własnym zdrowiem. Dbają o to każdy z osobna, dbają też między innymi zarządcy nieruchomości. Na czele z tymi w Legionowie największymi, czyli spółką KZB oraz spółdzielnią mieszkaniową. – Czyszczone są wejścia do budynków, klamki, domofony, przyciski w windach oraz klatki schodowe.

Szczególną uwagę przykładamy do dezynfekcji miejsc, o których wiemy, że może w nich przebywać osoba zakażona koronawirusem. Będziemy wykonywać te czynności w miarę możliwości oraz posiadanych środków – zapowiada Agnieszka Borkowska, wiceprezes SMLW w Legionowie. Możliwość ich zdobycia, ze względu na ogromne zapotrzebowanie, jest teraz ograniczona. Mimo to w spółdzielni robią, co mogą, aby pracownikom SMLW nie zabrakło prepa-

ratów do dezynfekcji części wspólnych budynków. – Na razie udało nam się ich kupić większą ilość, więc zdecydowaliśmy się na szeroko zakrojoną dezynfekcję. Głównie w wysokich budynkach, ale i w tych niskich – jeżeli jest taka potrzeba – też to robimy.

Idąc tym samym tropem, w ubiegłym tygodniu urząd miasta zlecił dezynfekcję wiat przystankowych, poręczy oraz paneli wind. W ramach akcji odkażono 37 wiat i 41 słupków przystan-

ków pogotowia zareagowała też klinika weterynaryjna Leg-Wet, przekazując im jednorazowe fartuchy ochronne, zaś spółka Air-Pol dostarczyła im tysiąc zabezpieczających masek. Ludzie nie zapomnieli również o legionowskich strażakach. Dzięki firmie Stemplariusz do dyspozycji druhow z OSP trafiło kilkadziesiąt litrów płynu do dezynfekcji.



ków wraz z ławkami, poręcze schodów, a także panele wind znajdujących się na kładce w ciągu ulic Wyszyńskiego/Parkowa oraz na stacji PKP Legionowo Przystanek.

Co ważne, legionowianie nie poprzestają na biernej obserwacji pracy służb sanitarnych, mundurowych, czy służby zdrowia. Odpowiadając na apele o brakujący sprzęt i materiały, ludzie dobrej woli pospieszyli medykom i funkcjonariuszom z pomocą. Jako jedna z pierwszych zareagowała firma FJK, któ-

re we własnym zakresie wykonała i ofiarowała ratownikom medycznym 50 przyłbic. Na apel pracow-

ników pogotowia zareagowała też klinika weterynaryjna Leg-Wet, przekazując im jednorazowe fartuchy ochronne, zaś spółka Air-Pol dostarczyła im tysiąc zabezpieczających masek. Ludzie nie zapomnieli również o legionowskich strażakach. Dzięki firmie Stemplariusz do dyspozycji druhow z OSP trafiło kilkadziesiąt litrów płynu do dezynfekcji.

ki są nadspodziewanie dobre – jak dotąd stwierdzono zaledwie niespełna trzysta przypadków jej zignorowania. Inaczej ma się sprawa z respektowaniem wprowadzonych przed dwoma tygodniami ograniczeń w przemieszczaniu się. Według informacji z Komendy Głównej Policji, od momen-

tu zaostrożenia obostrzeń funkcjonariusze wystawili za ich naruszenie blisko dziesięć tysięcy mandatów. Ponieważ część ukaranych uważa takie sankcje za niezgodne z Konstytucją RP, 2300 osób odmówiło przyjęcia mandatu, co wiąże się ze skierowaniem przez mundurowych wniosku o ukaranie do sądu. W praktyce oznacza to, że jeżeli ich śladem w takim tempie będą szli kolejni naśladowcy, ani im, ani Temidzie z pewnością nie wyjdzie to na zdrowie...

Gadget

Wesołego Alleluja!

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i radości. Niech ten czas świąteczny będzie okazją do odpoczynku w gronie najbliższych osób.



życzy
Irena Bogucka
Prezes KZB Legionowo Sp. z o.o.
wraz z pracownikami

Inspektor informuje

Komunikat Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Legionowie z 8 kwietnia przedstawiający sytuację epidemiologiczną na terenie powiatu legionowskiego związaną z koronawirusem SARS-CoV-2 wywołującym zachorowanie na COVID-19.

Łączna liczba osób aktualnie objętych kwarantanną domową/(w ciągu ostatniej doby): 424/(17)

Łączna liczba osób aktualnie objętych nadzorem epidemiologicznym/(w ciągu ostatniej doby): 453/(8)

Łączna liczba osób aktualnie hospitalizowanych z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19/(w ciągu ostatnia doby): 6/(4)

Łączna liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim/(w ciągu ostatniej doby): 30/(4)

Liczba zgonów powiązanych z COVID-19: 2

Przypadków wyzdrowienia z koronawirusa nie odnotowano.

Mieszkańcy wspierają ratowników

Coraz więcej mieszkańców oraz firm z Legionowa i powiatu wspiera pracowników ze wszystkich służb walczących z pandemią koronawirusa. W odpowiedzi na apele o brakujący sprzęt i materiały sanitarne ludzie dobrej woli pospieszyli ratownikom z pomocą.



fot. Pogotowie Ratunkowe w Legionowie

Jeden z pierwszych przykła-
dów bezinteresownej
pomocy dała legionowska

firma FJK. Najpierw wła-
snym sumptem wykonują-
ca na drukarce 3D próbny eg-

zemplarz chroniącej przed
koronawirusem przyłbicy,
później zaś – uruchomiw-

szy „seryjną” produkcję –
przekazując cenny sprzęt
ratownikom z legionow-
skiego pogotowia. Oczy-
wiście bezpłatnie. „Zgod-
nie z zapowiedzią dziś
przekazaliśmy 50 przyłbic
dla legionowskich ratowni-
ków medycznych. To nasze
skromne podziękowanie
dla tych, co na pierwszej
linii frontu. Trzymajcie się
zdrowo i bezpiecznie” –
skomentowała swój gest
właścicielka firmy Małgo-
rzata Kubicka.

Warto podkreślić, że pro-
dukowane przez FJK przy-
łbice ochronne można na-
być w jej siedzibie przy ul.
Piłsudskiego 33 – dla sie-

bie bądź dla innych ra-
towników mogących mieć
kontakt z chorymi na ko-
ronawirusa. Cena jedne-
go egzemplarza to 10 zł
brutto, a przy zakupie mi-
nimum 10 sztuk koszt po-
jedynczej przyłbicy spada
do 8 zł.

Na apel pracowników legio-
nowskiego pogotowia za-
reagowała również klinika
weterynaryjna Leg-Wet,
która przekazała ratowni-
kom jednorazowe fartuchy
ochronne. Z kolei firma ko-
smetyczna Bandi zapewni-
ła im mające chronić skó-
rę przed przesuszeniem
kremy do rąk. W obu tych
przypadkach koordynator-
ką akcji była miejska radna
Anna Łaniewska, która po-
mogła w sprawnym i szyb-
kim jej przeprowadzeniu.

Jakby tego było mało,
mieszkańcy nie zapo-
mnieli też o legionow-
skich strażakach, rów-
nież „skazanych” na
konieczność częstego
odkażania używanego
podczas zawodowych
działań sprzętu. Na czele
z tym największego ka-
libru, czyli samochodami.
Dzięki działającej w
branży sportowo-tury-
styczny firmie Stempla-
riusz do dyspozycji dru-
hów z Ochotniczej Straży
Pożarnej trafiło kilkadzie-
siąt litrów płynu do de-
zynfekcji. Wypada mieć
nadzieję, że i źródło z
tym płynem, i z innym
niezbędnym ratowni-
kom sprzętem prędko w
Legionowie nie wyschnie.

Aldo

Przystanki do dezynfekcji

W piątek (3 kwietnia) w godzinach nocnych roz-
poczęła się zlecona przez Urząd Miasta Legionowo
akcja dezynfekowania lokalnych wiat przystan-
kowych, poręczy oraz paneli wind. Prace mające
pomóc w zapobieganiu rozprzestrzeniania się
koronawirusa są zgodnie z zaleceniami Głównego
Inspektora Sanitarnego.

Głównym celem działań
ratusza było zapobieżenie
szerzeniu się koronawiru-

sa, a tym samym zapew-
nienie bezpieczeństwa
podróżującym. W ramach



dezynfekcji odkażono 37
wiat przystankowych, 41
słupków przystankowych
wraz z ławkami, poręcze
schodów, a także panele
wind znajdujących się na

kładce w ciągu ulic Wy-
szyńskiego/Parkowa oraz
na stacji PKP Legionowo
Przystanek.

red.

Cmentarz zamknięty

Podobnie jak wiele
innych nekropoli
w kraju, Cmentarz
Parafialny w Legiono-
wie został zamknięty.
Od soboty (4 kwiet-
nia) aż do odwołania
odwiedzanie grobów
bliskich nie będzie
możliwe.

munikat, który zawiśł na
prowadzących do nekro-
polii wejściach, brzmi: „W
związku z rozpowszechnia-
niem się zakażeń wirusem
SARS CoV-2 i wdrożeniem
procedur związanych z za-
pobieganiem, przeciwdzia-
łaniem i zwalczaniem CO-
VID 19 z dniem 4 kwietnia
2020 r. Cmentarz Parafial-

Maski spadły z nieba

Spółka Air-Pol, największy krajowy producent sprzętu spadochronowego, przekaza-
ła ratownikom legionowskiego pogotowia 1000 jednorazowych masek chroniących
przed zakażeniem koronawirusem. Jej szefowie już zapowiadają kolejne dostawy.



Ze względu na spadochro-
nowy profil działalności
darczyńcy śmiało można
pokusić się o stwierdzenie,
że maski ochronne spadły
pracownikom służby zdro-
wia... z nieba. Mając świa-
domość, że w obecnej sy-
tuacji taka pomoc jest dla
nich bezcenna – na wagę
zdrowia i życia, legionow-

ska firma zadeklarowała
chęć kontynuowania roz-
poczętej właśnie, potwier-
dzonej stosowną umową
współpracy z legionow-
skim pogotowiem ratun-
kowym. „Nie jest to nasze
ostatnie słowo. Kolejne
maski wkrótce trafią do za-
łóg karetek, które każdego
dnia stoją na pierwszej linii
frontu walki z koronawiru-
sem” – informując o swoim
darze, napisali przedstawi-
ciele spółki Air-Pol na popu-
larnym portalu społeczno-
ściowym.

red.



Powodem takiej decyzji za-
rządcy cmentarza – jako
miejsca gromadzenia się
ludzi – jest oczywiście pró-
ba powstrzymania pan-
demii koronawirusa. Ko-

ny Parafii św. Jana Kan-
tego w Legionowie został
zamknięty dla osób odwie-
dzających do odwołania”.

red.



Lokale dla jerzyków

Mały, niepozorny jerzyk, chociaż jest ptakiem, to prawdziwy pies na komary. Nic zatem dziwnego, że zaproszenie ich przed laty na osiedle Piaski okazało się doskonałym pomysłem. Dzięki niemu mieszkańcy zarządzanych tam przez spółkę KZB budynków wspólnot mieszkaniowych nie muszą latem opędzać się od owadów. Teraz ich komfort w tym względzie jeszcze wzrośnie.

Zaczął się od termomodernizacji pochodzących z lat 80. ubiegłego wieku budynków z wielkiej płyty położonych w policyjnej części osiedla Piaski, którą przeprowadzono w 2007 roku. – Nasza rola polegała wówczas głównie na koordynowaniu działań zwią-

ministrowania nieruchomości KZB Legionowo.

Podobnie jak wiele innych bloków z tamtych czasów, te na Piaskach posiadały charakterystyczną wentylację stropu lub jak kto woli otwory, w których na dziko zamieszkiwały



zacyjnych zakrywano, pojawiła się propozycja, aby zastąpić je zamontowanymi na budynkach domkami dla jerzyków. Wspólnoty z Piaskowej 8 oraz Piaskowej 12 zakupiły więc budki lęgowe i od tamtej pory te ptaki się tam gnieździły – wspomina Kazimierz Żmijewski.

Teraz, po kilkunastu latach, przyszedł czas na czyszczenie elewacji, która z biegiem czasu uległa zabrudzeniu przez różnego rodzaju głony, smog i opady atmosferyczne. Wtedy właśnie do już istniejących budek postanowiono dołożyć kolejne. A przy okazji ponownie zamontować te, które wcześniej spadły na ziemię. Oprócz spółki KZB inicjatywę wspólnot mieszkaniowych wsparł legionowski ratusz, który przekazał im kilkadziesiąt ptasich „M”. – Zimujące w południowej Afryce jerzyki przylatują

tu na wiosnę, gnieźdzą się, a potem odlatują. Krąży ich tutaj cała chmara, bo one cały czas są w ruchu. Wszystkie czynności fizjologiczne załatwiają w locie, włącznie z rozrodem. Mieliśmy dotąd 25 budek, ale z racji tego, że miały one większe otwory niż te nowe, część z nich zajęły inne ptaszki. W tym roku firma wszystko oczyściła i zobaczymy kto teraz wcześniej się tam zagnieździ – mówi Stanisław Kraszewski, członek zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej nr 8, posiadającej teraz już 55 przeznaczonych dla jerzyków budek. – To dobry pomysł, bo należało zrobić coś, aby te pożyteczne ptaki zostały na osiedlu – dodaje pracownik kierownik Żmijewski. Pożyteczne i pracowite. Dość powiedzieć, że jerzyk potrafi bez żadnej przerwy spędzić w powietrzu nawet... trzy lata.

Wonder

Targowisko bez opłat

Na mocy decyzji prezesa spółki KZB Legionowo, począwszy od kwietnia 2020 r. aż do odwołania na Targowisku Miejskim w Legionowie nie będą pobierane opłaty rezerwacyjne. Jak informuje zarządca placu, kasa targowiska jest i pozostanie na razie nieczynna.

Jeśli chodzi o opłaty pobrane za marzec br., działanie to było zgodne z Regulaminem Targowiska Miejskiego w Legionowie, który mówi, że „Prowadzący targowisko przyjmuje z góry do 5-go dnia każdego miesiąca opłatę za rezerwację na kolejny miesiąc, wydając potwierdzenie jej wniesienia w postaci ewidencjonowanego kwitu opłaty (KP) i wydruku z kasy fiskalnej albo, na życzenie, faktury VAT”. W chwili pobierania wspomnianych opłat

nikt nie był jeszcze w stanie przewidzieć konsekwencji związanych z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. W razie jakichkolwiek pytań w tej sprawie można kontaktować się z Biurem Targowiska – tel. 22 774 94 05.

Niezależnie od kwestii finansowych, w piątek (3 kwietnia) – ze względu na funkcjonowanie posiadających zezwolenia sanepidu pawilonów handlowych – pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o. umieścili przy wejściach na Targowisko Miejskie (od strony ulic: Sobieskiego, Piłsudskiego, Krasieńskiego i Wysockiego) dozowniki z płynem do dezynfekcji rąk. Pozwoli to ograniczyć zagrożenie wywołane koronawirusem, zarówno jeśli chodzi o kupców, jak też ich klientów.

Wonder



zanych z całym procesem termomodernizacji: znalezieniu banku, który udzieli na nią kredytu, i zbieraniu ofert od wykonawców, które następnie zostały przedstawione wspólnotom mieszkaniowym – przypomina Kazimierz Żmijewski, kierownik działu ad-

różne ptaki. Często, nawiasem mówiąc, ku utrapieniu zmęczonych takim nielegalnym sąsiedztwem lokatorów. Ale również sprzyjające im jerzyki osiedlały się tam wtedy na dziko. – Ponieważ te otwory wentylacyjne powszechnie w trakcie prac termomoderni-



Odszedł Grzegorz Kowalski

W nocy z poniedziałku na wtorek, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Grzegorz Kowalski, legionowski radny Prawa i Sprawiedliwości. Podczas swojej pierwszej kadencji w samorządzie reprezentował on wyborców z osiedla Piaski oraz Bukowca B i C.

Będąc przedstawicielem lokalnej opozycji, Grzegorz Kowalski dał się poznać jako człowiek emanujący spokojem, umiejący szukać kompromisu ponad ideologicznymi sporami. Nie wahał

się pytać, dyskutować i proponować rozwiązań ważnych z punktu widzenia mieszkańców miasta. Jak w zamieszczonych przez ratusz kondolencjach napisali prezydent, radni oraz

człowiek o wielkim sercu, osoba pełna energii i pomysłów.”

Zdzisław Koryś, wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo z ramienia

pracownicy urzędu miasta, „...wspominamy zmarłego jako człowieka pracowitego i niezawodnego, który w trudnej samorządowej służbie potrafił połączyć niezależność i serdeczne koleżeńskie relacje. Pozostanie on w naszej pamięci jako

Prawa i Sprawiedliwości, napisał o koleździe na portalu społecznościowym: „Śp. Grzegorz już zmierza ku światłości wiecznej. Niech nasza modlitwa, pamięć i czuwanie będą dla Niego wsparciem. To chwilą, w której cisną się na myśl słowa, Wszystko mieści się w krzyżu i zawiera się w śmierci. I nie ma innej drogi do życia i pokoju ducha, tylko droga krzyża i codziennego umierania. Śp. Grzegorz już tego doświadczył. Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!”

Grzegorz Kowalski miał 62 lata.

Inwestycja wirusoodporna

Sądząc z postępu robót na budowie legionowskiego szpitala, pomyślanego jako filia warszawskiego Wojskowego Instytutu Medycznego, ogólnokrajowy paraliż wywołany koronawirusem póki co jej nie zaszkodził. Na pierwszy rzut oka i według realizatora inwestycji prace przebiegają zgodnie z planem.



fort. Powiat Legionowski

Jak wynika z uzyskanych od wykonawcy informacji, firma Strabag realizuje właśnie prace związane ze zbro-

jeniem i betonowaniem ścian czwartego piętra oraz zbrojeniem i szalowaniem stropów poziomu trzeciego. Ponad-

to budowlancy zakończyli roboty konstrukcyjne poziomów minus jeden, zero oraz plus jeden. Ukończone są również ściany i stropy poziomu drugiego. Wykonano całość ścian trzeciego piętra i większość stropów tego poziomu, zakończono też prace związane z termoizolacją i odwodnieniem ścian poziomu minus jeden oraz prawie w całości wykonano zasyp wokół budynku. Do końca kwietnia planowane jest ukończenie stropów trzeciego i czwartego poziomu, a także ścian poziomu czwartego. Rozpoczną się również budowa konstrukcji łącznika oraz roboty sanitarne i elektryczne. Krótko mówiąc, praca wre!

Szpital budowany przez MON na osiedlu Piaski ma

zostać połączony specjalnym łącznikiem z istniejącą tam od lat Wojskową Specjalistyczną Przychodnią Lekarską SPZOZ. Budynek będzie miał pięć kondygnacji naziemnych i podziemny parking. Jeśli chodzi o świadczenia medyczne, władze WIM zdecydowały o powstaniu w nowym szpitalu klinik: kardiologii i chorób wewnętrznych z pracownią interwencyjnego leczenia ostrych zespołów wieńcowych, okulistyki, chirurgii, ginekologii oraz intensywnej opieki medycznej. Placówka ma posiadać liczącą dziesięć łóżek izbę przyjęć z interdyscyplinarnym oddziałem obserwacyjnym przeznaczonym dla pacjentów z nagłymi zachorowaniami. W szpitalu znajdują się także pracownie diagnostyki

endoskopowej, obrazowej i laboratoryjnej, w tym dedykowane szeroko rozumianej profilaktyce najczęściej występujących chorób nowotworowych.

Zgodnie z zapewnieniami inwestora, czyli Woj-

skowego Instytutu Medycznego, placówka znajdzie się w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego dla województwa mazowieckiego i pacjenci będą do niej przywożeni także karetkami. Według planów pierwsi z nich zostaną przyjęci w 2022 roku.

oprac. red./Powiat Legionowski



KZB Legionowo Sp. z o.o.

informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m² wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m² znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o.o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

KZB LEGIONOWO



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

Edukacja po sieci

Czemu jak czemu, ale oświacie koronawirus powinien zaszkodzić jak najmniej. Dlatego też, wychodząc naprzeciw wytycznym MEN-u oraz edukacyjnym potrzebom dzieci i młodzieży, w Legionowie jednym kliknięciem wdrożono zdalne nauczanie. Ten nadzorowany przez urzędników z ratusza proces ma pomóc pedagogom w realizacji przewidzianego na bieżący rok szkolny programu nauczania.



fot. arch.

Głównym elementem warunkującym powodzenie całej operacji jest dostęp do internetu. A ponieważ nie stanowi on w Legionowie problemu, lekcyjny transfer do sfery wirtualnej funkcjonuje jak dotąd prawidłowo. – Wszystkie nasze placówki kontaktują się w tej chwili z uczniami lub z rodzicami, jeżeli nie ma bezpośredniego kontaktu z uczniem, w sposób elektroniczny. Przede wszystkim odbywa się to za pomocą dzienników elektronicznych, gdzie przesyłane są zadania, testy, a także partie materiału w formie wskazań co do podręcznika lub podręcznika elektro-

nicznego – bo takie też są dostępne w sieci – które uczeń musi opracować. Nauczyciele korzystają w tym celu z różnych narzędzi, również tych oferowanych przez duże koncerny, takie jak na przykład Google czy Microsoft. Ale wykorzystują też rozwiązania zaproponowane przez stronę rządową – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezidenta Legionowa.

Na razie odpowiedzialni za oświatę urzędnicy więcej zrobić nie mogą. Pozostaje im nadzorowanie i koordynacja wszystkich działań mających zrehabilitować legionowskim uczniom

brak tradycyjnych lekcji. – Najważniejszy wniosek jest taki, że rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, które niedawno weszło w życie, jest w pełni respektowane i wszyscy uczniowie przechodzą proces kształcenia. Wkrótce też pojawią się pierwsze oceny – zapowiada zwierzchnik legionowskiej oświaty.

Nieocenioną pomocą służy w tym przypadku portal internetowy Librus. Dzięki tej popularnej platformie nauczyciele oraz rodzice są na bieżąco z postępami uczniów i mogą szybko interweniować w sytuacji, gdy

owych postępów nie ma. – To jest dziennik elektroniczny, gdzie do tej pory można było sprawdzić oceny, skontaktować się z nauczycielami, ale również zobaczyć nieobecności dziecka. W tej chwili to narzędzie się rozrasta i w ten sposób są także zadawane lekcje czy sprawdziany. Z tych wszystkich prac uczniowie będą później rozliczani – zapewnia Piotr Zadrożny.

Jak zatem widać, przymusowa przerwa w uczęszczaniu do szkoły to jeszcze nie wakacje. Mając do nich niespełna trzy miesiące, placówki oświatowe będą musiały wykorzystać ten czas do maksimum. A przy okazji trzymać kciuki, aby walka z koronawirusem okazała się zwycięska i nie otrzymał on promocji do następnej klasy.

Wonder

Płoną trawy

W czwartek na terenie powiatu legionowskiego doszło do kolejnego już tej wiosny pożaru traw. Tym razem nieużytki rolne płonęły na terenie Olszewnicy Starej. Informacja o zdarzeniu trafiła do straży pożarnej około godziny 20.00.



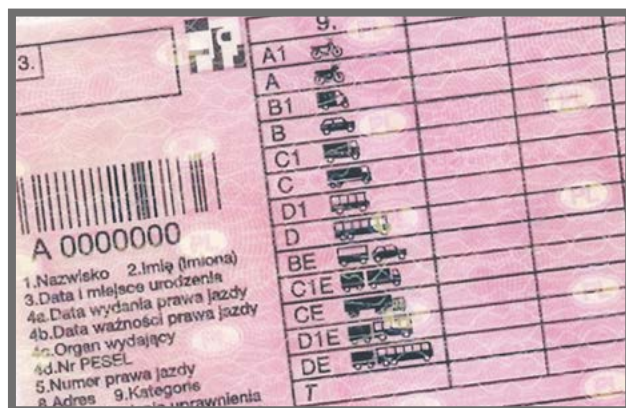
OSP Skrzyszew

fot. OSP Skrzyszew

Pożar wybuchł na nieużytkach rolnych przy ul. Ogrodowej. Na miejscu zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej. Po jednym z OSP Skrzyszew i OSP Kałuszyn. Akcja gaśnicza trwała

około 40 minut. W wyniku pożaru spłonęło ponad sto metrów traw i trzciny. Ogień nie dotarł na szczęście do pobliskich zabudowań.

Zig



Kierował na lewo

33-letni mężczyzna to kolejna osoba zatrzymana za kierowanie autem bez uprawnień. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara grzywny i nawet do dwóch lat pozbawienia wolności.

Mężczyzna został zatrzymany w zeszły wtorek (31 marca) na terenie gminy Wieliszew przez policjantów z drogowki. W trakcie sprawdzania danych kierującego toyotą okazało się, że nie ma on uprawnień do kierowania

pojazdami. Zostały mu one cofnięte decyzją administracyjną w październiku 2018 roku. 33-latek odpowie teraz za przestępstwo z art. 180a Kodeksu karnego, czyli „Kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”.

Zig

Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami

Z wielkim smutkiem i poczuciem ogromnej straty przyjęliśmy wiadomość o śmierci

GRZEGORZA KOWALSKIEGO

Radnego Rady Miasta Legionowo

Łącząc się w bólu z rodziną i przyjaciółmi wspominamy zmarłego, jako człowieka pracowitego i niezawodnego, który w trudnej samorządowej służbie potrafił połączyć niezależność i serdeczne, koleżeńskie relacje. Pozostanie on w naszej pamięci jako człowiek o wielkim sercu, osoba pełna energii i pomysłów.

Wszystkim najbliższym najszczerze wyrazy ubolewania składają

Prezydent Miasta Legionowo
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo
Radni Rady Miasta Legionowo
oraz
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

Naszej Koleżance

MAŁGORZACIE HENC

wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu z powodu śmierci

TATY

składają

Dyrektor, Koleżanki i Koledzy
wraz z Radą Rodziców
Szkoły Podstawowej nr 1 w Legionowie

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość...
Św. Jan

Wyrazy głębokiego współczucia
dla rodziny i bliskich

ś.p. GRZEGORZA KOWALSKIEGO

Radnego
Rady Miasta Legionowo

Łączymy się w bólu po odejściu
ukochanej osoby

Prezes oraz Pracownicy
KZB Legionowo Sp. z o.o.



BASEN

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 11

☎ 22 774 01 37 ✉ plywalnia@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy

od poniedziałku do soboty
w godzinach 6:00-22:00

oraz w niedziele
w godzinach 13:00-22:00

Szczegóły dotyczące wejść indywidualnych
znajdziecie Państwo na stronie
www.kzb-legionowo.pl
w zakładce **Basen Królowej Jadwigi**

"Wodne Piaski" PŁYWALNIA

UL. PIASKOWA 1A

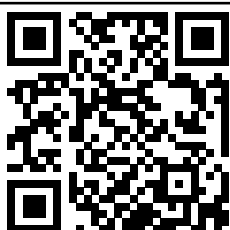
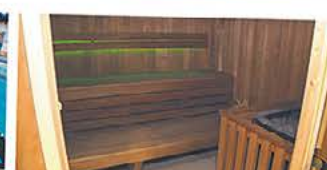
☎ 22 772 84 14, 22 772 84 13 ✉ plywalnia.piaski@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy
7 dni w tygodniu w godzinach 6:00-22:00

Do dyspozycji:
Basen sportowy
Basen rekreacyjny
Brodzik dla dzieci
Zjeżdżalnia
Jacuzzi
Sauna

Honorujemy karty:
Multisport plus
Multisport senior
Multisport kids
Fit profit
Fit sport
Ok system

Szczegóły na stronie www.kzb-legionowo.pl
w zakładce **Pływalnia Piaski**



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy
Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejscowa.pl
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Igor Zieliński, Anna Krajewska, współpraca - Katarzyna Gębał
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza
05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo
Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
*Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.*

**WSZYSTKO ZE SZKŁA, LUSTRA,
KABINY, GRAFIKA NA SZKLE,
NAPRAWY DOMOWE, HYDRAULIKA,
MEBLE NA WYMIAR,
SOLIDNIE, UCZCIWIE
tel. 513-256-043**




Urząd Miasta Legionowo

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego przekazujemy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i wszelkiej pomyślności.

Wraz z cudem Zmartwychwstania Pańskiego w naszych sercach odradza się wiara. Niech te Święta, które spędzimy w niespotykanych dotąd okolicznościach, staną się źródłem wzmocnienia ducha, a nadzieja na nowe życie napelni nasze serca otuchą i spokojem. Szczególnie w tym trudnym czasie, gdy wszyscy zmagamy się z pandemią, pamiętajmy jak ważna jest ludzka solidarność, życzliwość i wzajemne wsparcie.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smógorzewski

Przewodniczący Rady Miasta Legionowo
Ryszard Brański



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątnięcie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątnięcie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**

Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

KUPIĘ

■ Książki, podręczniki
504267358

**NIERUCHOMOŚCI
WYNAJMĘ**

■ Kawalerka lux centrum
602215034

USŁUGI

- Cyklinowanie, układanie
507 603 653
- Hydraulik Naprawy Awarie
Remonty 692 827 915
- KOMPUTER naprawy
dojazd 513820998
- Malowanie, tapetowanie,
remonty - osobiście,
solidnie 694 065 757
- Układanie paneli
797 677 349
- Wszystko ze szkła,
lustra, kabiny, grafika na
szkle, naprawy domowe,
hydraulika, meble na
wymiar, solidnie, uczciwie
513-256-043

BOL-MAR
**dorabianie kluczy,
ostrzenie:**

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

**montaż i wymiana
zamek**

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu



GMINA NIEPORĘT

Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
ŻYCZYMY

DUŻO ZDROWIA, MIŁOŚCI I WZAJEMNEJ ŻYCZLIWOŚCI.
NIECH NASZE SERCA NAPELNIĄ SIĘ WIARĄ I NADZIEJĄ,
ABYŚMY Z OPTYMIZMEM CZEKALI NA LEPSZE DNI.

Przewodnicząca Rady Gminy Nieporęt
Bogusława Tomasiak

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur

Zakłady Konfekcyjne
ANETEX
poszukują:
- szwacek maszynowych
lub krawcowych.

Pracodawca zwraca koszty
dojazdu do pracy
i rejestruje w pełnym
wymiarze godzin.

Tel. 608 452 520
22 784 42 35

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

REKLAMA
tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl

BIOMAX

GABINET KOSMETYCZNY I MASAŻU
MEDYCYNA ESTETYCZNA

TEL. 502 053 399



OKNOWSTAW

Szukasz rolet?

- Mamy rolety do każdego wnętrza w bogatej gamie kolorystycznej.
- W swojej ofercie posiadamy również rolety dzień - noc, plisy, żaluzje, okna, drzwi.

Serdecznie zapraszamy

ul. Jagiellońska 12, Legionowo (vis a vis SMLW)
tel. 22 784 24 51, 697 308 214, 793 603 557
www.oknowstaw.pl

od 1-lutego nowy adres ul. Mickiewicza 28




Powiat Legionowski

Zdrowych i radosnych Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego,
miłości, nadziei i siły do stawienia czoła przeciwnościom.
Niech czas Wielkanocy będzie
dla nas wszystkich natchnieniem i pozwoli nam wytrwać
w solidarności i wzajemnej życzliwości.
Wesołego Alleluja!

Przewodniczący Rady Powiatu w Legionowie
Leszek Smuniewski
Leszek Smuniewski

Starosta Legionowski
Robert Wróbel
Robert Wróbel



Sernik kokosowy na kruchym cieście

- 130 g mąki tortowej
- 30 g mąki ziemniaczanej
- 1 kg sera białego
- 250 ml śmietanki 30%
- 70 g masła
- 300 g cukru
- 5 jajek
- Cukier waniliowy
- ½ łyżeczki proszku do pieczenia
- Gotowe opakowanie kremu wanilio-

- wego lub śmietankowego do tortów
- Pralinki Raffaello do dekoracji
- Opakowanie wiórków kokosowych



Aby upiec kruche ciasto (na spód sernika) należy przesianą mąkę pszenną wymieszać z proszkiem do pieczenia, 50 g cukru i posiekanym zimnym masłem. Całość miksujemy, dodajemy jedno żółtko i wyrabiamy ciasto. Formę do pieczenia wykładamy papierem. Ciasto nakładamy na dno formy i pieczemy w nagrzanym piekarniku około 15-20 minut w temperaturze 180 stopni, aż uzyskamy złoty kolor.

Do dużej miski wrzucamy twaróg, 250 g cukru, cukier waniliowy, jajka i mąkę ziemniaczaną. Miksujemy całość. Do masy wlewamy śmietankę i miksujemy dalej. Gotową masę wykładamy na upieczony spód i pieczemy około godziny. Odstawiamy ciasto do wystygnięcia.

Gotową masę kremową przygotować wg przepisu i posmarować nią boki i wierzch ciasta. Wiórki kokosowe wysypać na rękę i posypywać ciasto. Na wierzchu układamy pralinki i całość odstawiamy do lodówki.

Życzymy smacznego!

Spadło z pióra

O trudzie i brudzie

Ponieważ z wiekiem pozycja stand-by stała się mym ulubionym hobby, dziś będę się lenił. Z drugiej strony, przy obcowaniu z dziełem tej miary trudno kłaść papier własnym grafomaństwem. Rzucę przeto cytatami pochodzącymi z wydanej w 1966 r. książki pod tytułem „Dbaj o siebie – praktyczne rady dla kobiet żyjących na wsi”.

Na początek słów kilka o pułapkach tkwiących w zaniedbaniu higieny i kraszy. „Majtki powinny być zawsze czyste. Aby się w kroku szybko nie zabrudziły i nie cuchnęły moczem, nie trzeba po oddaniu moczu podrywać się za przedko, ale osuszyć kroczę (...).”, „Kapiel powinno się urządzać co tydzień, a przynajmniej dwa razy w miesiącu. Najdogodniej jest kąpać się w wannie. (...) Podajemy jeszcze jeden prosty i wygodny sposób urządzenia sobie kąpieli, mianowicie w mocnym plastikowym worku przeciwmolowym.”. „Gnidy -

bardzo szpecą kobietę, bo są jakby sztyldzikiem z napisem, że we włosach jest albo było robactwo. Nie powinno się trzymać w jamie ustnej zepsutych zębów ani korzeni - trzeba je usunąć. Gdy nie ma własnych zębów, powinno się wstawić zęby sztuczne.”. „Są i takie wypadki, że loki i fale ułożone są z brudnych, a czasami i zniszczonych włosów. Puder czy róż zakrywa bladłość twarzy, mającą swe przyczyny w niewłaściwym odżywianiu lub innych dolegliwościach. (...) Regularne oddawanie stolca, częste opróżnianie pęcherza też dodatnio wpływają na samopoczucie kobiety.”. W imieniu samców zaręczam: na nasze również.

Skoro mowa o niewieścim powa- bie, gdy zadziała, kuszenie kończy przed ołtarzem. A później - wiadomo. Tu też autorski duet służy cennymi radami. „Stroną kierującą w intymnym życiu małżeńskim jest mężczyzna, bo tak jest



WALDEK SIWCZYŃSKI

zbudowany i takie już jest prawo przyrody. Do obowiązków małżeńskich kobiety należy współuczestniczenie w zbliżeniu płciowym, a nawet troska o nadanie mu atrakcyjniejszej (...) i higienicznej oprawy. (...) Możliwie ładna bielizna, (...) i okazana szczerza serdeczność na pewno wpłyną na wzajemne przyjemienie pożycia.”. A co, gdy większą frajdę sprawia chlōpu alkohol? „Wtedy, gdy wraca z jarmarku czy z gospody pijany, nic nie pomogą ani wyzwiska ani płacz. (...) pijany i tak nic nie zrozumie z tego, co mu zalana łzami żona nagada. (...) Mąż, który ma serce dla żony, jeśli mu się zdarzy napić wódki, nie atakuje żony o współżycie małżeńskie, a po wytrzeźwieniu przeprosza żonę.”. Jako i przeproszam za ten felieton.

Czasem słońce, czasem... śnieg

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Od kilku dni cieszymy się prawdziwie letnią pogodą. Temperatury oscylujące w granicach 20 stopni Celsjusza spowodowały, że wszystkie kurtki, czapki, a nawet czasem i swetry wylądowały już w szafach. Tymczasem - jak ktoś jeszcze pamięta - początek kwietnia 2013 roku przywił nas niespotykaną od lat... śnieżycą.

Intensywne opady śniegu miały miejsce w nocy z 31 marca na 1 kwietnia. Ich efektem było ponad 13 tysięcy odbiorców pozbawionych energii elektrycznej, pięć zerwanych linii średniego napięcia i 271 unieruchomionych stacji transformatorowych. Nie mówiąc już o połamanych drzewach i gałęziach. - Ekipy monterów od razu przystąpiły do pracy. Awarie sukcesywnie usuwano, ale uszkodzenia były bardzo rozległe. Mielśmy zarówno połamane słupy, jak i zerwane i poszarpane przewody na liniach - mówiła naszym dziennikarzom Katarzy-

na Burda-Mazurek z PGE. Większość linii energetycznych została zerwana przez gałęzie lub konary drzew, które łamały się pod naporem ciężkiego i mokrego śniegu.

O tym, jak wielki to był problem, najlepiej wiedzieli strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Legionowie. - Wczoraj (1 kwietnia - red.) mieliśmy 19 zdarzeń, a od 26 marca do dzisiaj było ich 33. Głównie musieliśmy sobie radzić z drzewami powalonymi na linie telefoniczne, energetyczne, na ulice i przy wejściach do obiektów mieszkalnych - mówił bryg. Arkadiusz Pich, ówczesny zastępca komendanta powiatowego PSP. Najwięcej było jednak konarów, które ciężki śnieg powalił na linie energetyczne. - Ludziom brakowało prądu, więc trzeba było drzewa zdejmować z linii energetycznych. Pomagaliśmy pogotowiu energetycznemu.

Sporo strat kwietniowa śnieżycy spowodowała też na spódziel-

nych osiedlach. - Po opadach śniegu, które mieliśmy w święta, bardzo dużo gałęzi zostało połamanych. Szczególnie chodzi tu o drzewa iglaste, mające większą płaszczyznę, na której utrzymuje się śnieg. Jest mokrzy i ciężki, konary więc nie wytrzymują jego ciężaru - mówiła Beata Woźniak, kierownik adm. osiedla Jagiellońska. Sytuacja najgroźniej wyglądała przy bloku 27 na ul. Krasieńskiego. Niezbędna była pomoc strażaków ze specjalistycznym sprzętem i podnośnikiem. - Gałęzie pospadały na plac zabaw i trzeba było je usunąć ze względów bezpieczeństwa. Mamy piękną zimę i dzieci korzystają z placów zabaw. Może nie tyle z urządzeń zabawowych, ile po prostu lepią tam bałwany. Przy jednym z bloków ulepił na przykład... wielkanocnego zajaca - dodała Beata Woźniak. I to było chyba najlepsze podsumowanie początku kwietnia A.D. 2013.

SUDOKU

					8	3	
			6			1	
4	5			3			
	2	8	9				
8		2	1			4	7
	7				9		
	8	9	1				
			7	8			1
					5		

pod (...) słuchane

Jeśli tak dalej pójdzie, a właściwie „jeśli tak dalej wszystko będzie stało”, z torbami pójdą również producenci ozdobnych taśm tudzież nożyczek służących do ich przecinania. Co prawda wiele mniejszych i większych inwestycji leży niestety odłogiem, lecz te, które mimo koronawirusowych trudnień są realizowane i zgodnie z planem wkrótce zostaną zakończone,

trzeba by należycie uhonorować. Co w samorządowych realiach oznacza właśnie okolicznościową, finałowo-inauguracyjną oficjalną - z cięciem wstęgi w roli głównej. Kiedy jednak nie da się zgromadzić wokół ceremonii tak pożądanych w tej sytuacji świadków, czyli mieszkańców danego grodu lub siola, taka imprezka - otulona często dymem grillowanej kiełbasy

- przestaje mieć jakikolwiek sens. Podobnie jak odanie czegoś do użytku i świętowanie tego później, kiedy już lud zdąży się tym czymś nacieszyć. Cóż, jakoś ten gordyjski węzeł trzeba będzie przeciąć.

Jeśli już mowa o radości, mnóstwo przedsiębiorców, również tych z Legionowa oraz powiatu, zadaje sobie z pewnością pytanie: co dalej? I trudno im się dziwić, bo to pytanie z ich perspektywy fundamentalne. Najogólniej rzecz ujmując, po wielu tygo-

dnach przymusowej abstenencji od rozrywek na mieście ich konsumenci mogą zareagować z grubsza na dwa sposoby: albo wygłodniali rzucają się do nadrabiania zaległości, albo ze zdumieniem odkrywają, że mogą żyć bez dostępnych poza chałupą atrakcji. I niczego im do konsumenckiego szczęścia nie brakuje. Jak łatwo zgadnąć, ten drugi wariant nie byłby dla lokalnej gospodarki cacy, wypada więc mieć nadzieję, że uda się go uniknąć. Inaczej o wspomnianej na wstępie radości można będzie zapomnieć. A wtedy trudniej będzie też zapomnieć o wirusie...

Profilaktyką w wirusa

Jak podkreśla dr n. med. Paweł Kabata, ekspert prowadzonej od 2016 roku kampanii „Żywność medyczna - Twoje posiłki w walce z chorobą”, w obliczu pandemii koronawirusa pacjenci onkologiczni powinni szczególnie mieć się na baczności. Dlatego tak ważne jest, aby stosowali się do zasad mogących ochronić ich życie i zdrowie.

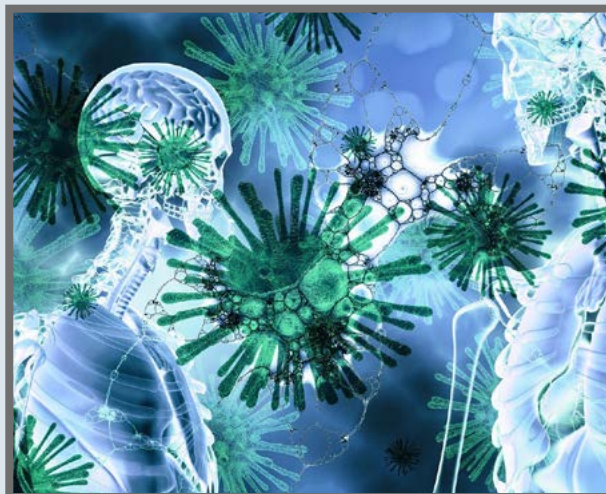
Choroba nowotworowa należy do schorzeń, w trakcie których dochodzi do zaburzeń odporności. Z tego powodu pacjenci onkologiczni w czasie pandemii w sposób szczególny powinni być ostrożni, unikać czynników ryzyka zakażenia koronawirusem, ale także dbać o prawidłowy stan odżywienia, gdyż niedożywienie może przyczynić się do spadku odporności.

Wirus SARS-CoV-2 jest zupełnie nowym mikroorganizmem należącym do znanej od dawna grupy koronawirusów, który zaatakował świat na początku roku 2020. Początkowo występujący w Chinach wirus w błyskawicznym tempie rozprzestrze-

nił się po świecie powodując ponad 900 tys. zachorowań. Bardzo krótki czas istnienia tego podtypu wirusa powoduje, że wiedza medyczna na jego temat, jak i wywołanej przez niego choroby COVID-19 jest w dalszym ciągu pełna znaków zapytania i danych niepotwierdzonych w dużych badaniach, zgodnych z metodologią prowadzenia badań naukowych w medycynie. Wiadomo jednak, iż wirus może powodować ostrą niewydolność oddechową na podłożu zapalenia płuc. Szczególnie narażone na niego są osoby starsze oraz te, u których układ odpornościowy nie działa prawidłowo lub jest upośledzony przez choroby współistniejące.

W ostatnich dniach światowe towarzystwa onkologiczne, w tym Polskie Towarzystwo Onkologiczne, wystosowały na swoich stronach inter-

hospitalizowanych, także dla rodziny oraz opuszczenia szpitala w czasie leczenia, ze względu na zwiększone ryzyko zakażenia



netowych zalecenia postępowania w związku z sytuacją epidemiologiczną, wynikającą z rozprzestrzeniania COVID-19. Zalecają one:

wprowadzenie zakazu odwiedzin pacjentów

unikanie kontaktu z osobami chorymi lub wysokiego ryzyka. Dotyczy to także odwiedzin w domu przez osoby inne niż domownicy, ze względu na wysokie ryzyko bezobjawowego nosicielstwa wirusa

pozostawanie w domu, unikanie niepotrzebnych podróży, zwłaszcza transportem publicznym oraz ograniczenie ilości osób towarzyszących do zera lub maksymalnie jednej, jeśli sytuacja tego wymaga. Osoba towarzysząca powinna być zdrowa

kontrolę stanu zdrowia przed wizytą ambulatoryjną – pomiar temperatury i w razie stwierdzenia ≥ 38 stopni C, objawów takich jak kaszel, duszność należy zgłosić się do oddziału zakaźnego, bez wcześniejszej konsultacji w ośrodku onkologicznym

jeśli pacjent znajduje się w grupie ryzyka (pobyt w okresie ostatnich 14 dni w rejonie aktywnej transmisji koronawirusa SARS CoV-2 lub kontakt z osobą zakażoną), rezygnację z wizyty

w miarę możliwości zalecane jest korzystanie z wizyt zdalnych oraz rozwiązań z zakresu telemedycyny, a przypad-

ku stawiania się w ośrodku przychodzenie na zaplanowaną godzinę, unikanie większych skupisk ludzkich oraz bezpośredniego kontaktu i zachowanie co najmniej 1 metra odstępów od innych osób

korzystanie z dedykowanych wejść do szpitali i stosowanie się do zaleceń władz szpitala\ dbanie o higienę – częste mycie dłoni przez co najmniej 20 sekund i stosowanie środków dezynfekcyjnych, zwłaszcza przed posiłkami, a także unikanie dotykania oczu, nosa i ust brudnymi rękami. Zaleca się też częstszą dezynfekcję powierzchni użytkowych, takich jak stoły, zlewy i klamki oraz czyszczenie i dezynfekcję telefonów komórkowych.

Informacje dotyczące organizacji pracy centrów onkologii w aktualnych warunkach zagrożenia epidemicznego dostępne są na stronach internetowych tych placówek. Towarzystwa Onkologiczne działające w Polsce wydały także dla lekarzy zalecenia, które dotyczą prowadzenia terapii przeciwnowotworowej w czasie pandemii SARS-CoV-2.

oprac. red./Fundacja Nutricia

Pomaganie na telefon

Kwarantanna to coś, z czym przeważająca większość Polaków nigdy nie miała do czynienia. Im dłużej trwa i im mniej wiadomo, kiedy się zakończy, tym mocniej daje się wielu z nas we znaki. Na szczęście, gdy ktoś potrzebuje wsparcia, bo izolacja sprawiła, że w domu zabrakło już przestrzeni na rozwiązanie wszystkich problemów, które się tam skumulowały, można o tym porozmawiać. Na Mazowszu działa zdalnie wiele punktów udzielających w takich sytuacjach pomocy.



Zakazy i ograniczenia, jakie ostatnio zostały wprowadzone, są dla wielu osób niezrozumiałe. Daje o sobie znać zaburzony tryb życia, przez co nawet zwykłe czynności stają się trudnością nie do pokonania. Niektórzy już potrzebują albo wkrótce będą potrzebowali pomocy w obliczu kryzysu psychicznego. Specjaliści z Ma-

zowieckiego Centrum Polityki Społecznej podpowiadają, gdzie należy jej szukać.

Terapeutyczny Telefon Wsparcia dla Seniorów. Fundacja Instytut Świadomości (do 30 kwietnia br.)

tel. 660 519 565
e-mail: naukaiswiadomosci@gmail.com
www.institutswiadomosci.online

Pomoc psychologiczna Somatic dla seniorów przebywających w domu

794 200 004 # – zapisy przez SMS
(bezpłatne konsultacje, porady psychologa przez telefon, wideo, Skype, Whatsapp do 15 kwietnia br.)

Fundacja Pomocy Psychologicznej i Edukacji Społecznej RAZEM

tel. 733 563 311
e-mail: twojpsycholog2@gmail.com

Węgrowska Fundacja By The Way w każdy PONIEDZIAŁEK w godz. 16.00-19.00 oraz CZWARTEK w godz. 17.00-19.00 pełni dyżur psycholog Monika Wrzosek-Tulwin, gotowa udzielić wsparcia, porady oraz informacji osobom, które tego potrzebują (poradnictwo bezpłatne).

tel. 504 584 108

Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

tel. 116 111
<https://116111.pl/>

Fundacja Feminoteka dla kobiet doświadczających przemocy lub zagrożonych przemocą

tel. 888 88 33 88 – od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-20.00

bezpłatne porady prawne i psychologiczne – telefonicznie, mailowo, przez Skype lub inną formę, która będzie odpowiednia
e-mail: omoc@feminoteka.pl

Asperger – KONSULTACJE ON-LINE W KARUZELI Radomskie Stowarzyszenie Karuzela

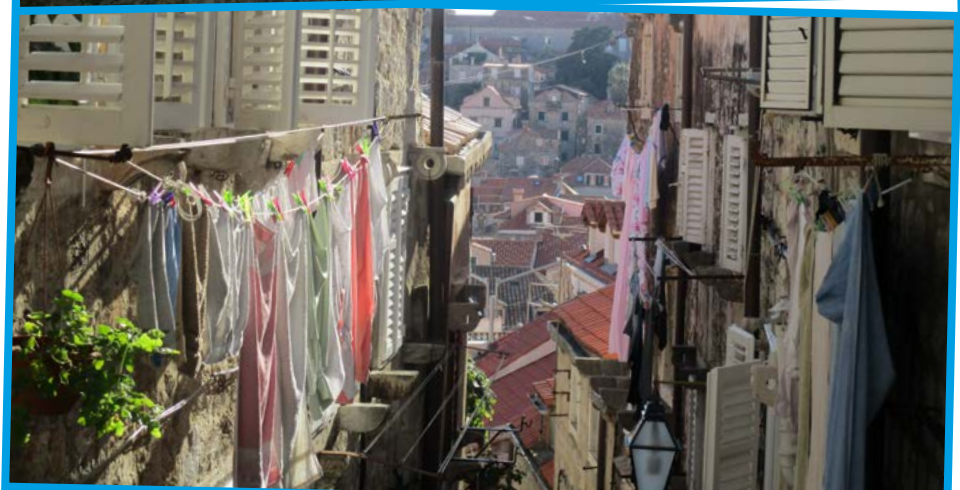
konsultacje on-line: logopedyczne, psychologiczne, fizjoterapeutyczne dotyczące również zaburzeń integracji sensorycznej Konsultacje on-line prowadzone będą przez Skype – bez konieczności zakładania konta.

www.karuzela.org

Stowarzyszenie „Mamy Czas” Klub Mam i Tatusiów na Białanach zaprasza do wspólnej zabawy z uśmiechem i w zdrowiu na YouTube.

Pocztówki z wakacji

W sytuacji, gdy o podróżach - tych dalekich i tych całkiem bliskich - nie ma nawet mowy, ich miłośnikom pozostaje wracać myślami do wojaży, które mają już za sobą. Korzystając z zasobów własnych oraz naszych czytelników, postanowiliśmy więc te wspomnienia zilustrować. Na początek fotografiami ze słonecznej Czarnogóry.



Horoskop

na nadchodzący tydzień

RYBY

Spróbuj szczęścia w grach losowych, ewentualnie zacznij nowy rozdział w życiu. Nie będziesz żałować.

BARAN

Zadbaj o relacje z bliskimi. Sam fakt, że wieczorami zamieniasz z nimi w domu kilka słów, to za mało.

BYK

Gdzie dwóch się bije, tam... wiadomo. W konflikcie w pracy na razie trzymaj się boku.

BLIŹNIĘTA

Na horyzoncie widać zmiany. Dla jednych przedstawicieli znaku znaczące, dla innych kosmetyczne.

RAK

Zaczniesz się dusić w dotychczasowych relacjach prywatnych i zawodowych. Zrób krok do przodu.

LEW

Wkrótce problemy zawodowe dopadną cię ze zdwojoną siłą. Zachowaj spokój i uważaj na zdrowie.

PANNA

Niech cię nie zmylą życzliwe uśmiechy wielu ludzi z twojego otoczenia. Nie każdy dobrze ci życzy.

WAGA

Sprzyjający okres na realizację skrytych planów i marzeń. Choć nie każde uda się spełnić.

SKORPION

Zachowaj ostrożność w podróży, nawet tej codziennej, do pracy. Wariatów na drogach nie brakuje.

STRZELEC

Gwiazdy sprzyjają nawiązywaniu nowych znajomości. Zarówno w sferze zawodowej, jak i prywatnej.

KOZIOROZEC

Jeżeli masz dzieci, w najbliższym czasie mogą wywinąć ci jakiś numer. Bądź ostrożny.

WODNIK

Spotkasz dawno niewidzianą osobę i odkryjesz, że wciąż wiele cię z nią łączy. Idź za głosem serca.

Zwyrwane kontekstu



WRZUCONY TEMAT, DO PRZEMYSŁENIA NA BEZSENNE NOCE

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo o pomysły premiowania pracowników miejskich spółek, którzy przy dojazdach do pracy nie korzystali z własnych aut.



klatka tygodnia

CIEKAWOSTKI

Dzisiaj wielu by dało wiele, aby móc się rozbić nawet na takim „polu namiotowym”... fot. red.

Znalezione w sieci

żał lub ból.

Czy wiesz, że sajgonki pochodzą z Wietnamu? To doprawione mielone mięso z warzywami zapakowane w papier ryżowy.

Czy wiesz, że obsesyjne dłubanie w nosie ma swoją nazwę? To Rhinotillexomania.

Twoja żona milczy? Powinno to Cię zaniepokoić. Kiedy kobieta milczy, wyraża swoje niezadowolenie,

Czy wiesz, że słonie nie potrafią skakać?

Czy wiesz, że wino po otwarciu powinno się odstawić by pooddychało? Dzięki temu zabiegowi będzie miało bogatszy bukiet i nie będzie cierpkie.

Na świecie istnieje ponad 2000 odmian pomidorów.

Czy wiesz, że w organizmie człowieka

żyje ponad 500 bilionów bakterii?

Lubisz spać? Czy wiesz, że ślimak potrafi spać nawet 3 lata?

„Podwładny powinien przed obliczem przełożonego mieć wygląd lichy i durnowaty, tak, by swoim pojmowaniem sprawy nie peszyć przełożonego” – to fragment zarządzenia Cara Piotra I Wielkiego jakie wydał w grudniu 1708 roku.



Nie używaj suszarek w publicznych toaletach. Osuszanie rąk zwykłym ręcznikiem papierowym jest bardziej higieniczne. W ciepłym środowisku wewnątrz suszarki mnożą się bakterie.



Humor z zeszytów

Jacek Soplica miał długie rzęsy i dlatego nazywali go wąsałem.

Jacek Soplica po swojej śmierci był jakiś nieswoj, ale przecież wiedział, że całe życie poświęcił ojczyźnie.

Jagna na szczęście nie była długo chora, wkrótce zmarła.

Jaro zakochał się w Bolce i w wyniku tego złamał ręce.

Jego matka, będąc małym chłopcem, spadła z drzewa.

Jej córeczka Ania uśmiechnęła się pod wąsem.

Joanna D'Arc nosiła białą zbroję i czarnego konia.

Kain zamordował Nobla.



Ania 5 lat Galeria w krótkich spodenkach

Rozgrywki personalne

Jak już informowaliśmy, podczas gdy siatkarskie parkiety leżą odłogiem, trwają intensywne rozmowy dotyczące personaliów na następny sezon. Po wcześniejszym przedłużeniu umowy z Alicją Grabką działacze DPD Legionovii Legionowo dopięli ostatecznie szczegóły kolejnych kontraktów. To informacje, które lokalnym kibicom powinny przyspaść do gustu.



Zarówno legionowscy fani siatkówki, jak i władze DPD Legionovii po cichu liczą, że z perspektywicznej, świetnie spisującej się w rozgrywkach LSK młodej drużyny zostanie do nowego rozdania jak najwięcej. I dzięki temu potwierdzi ona swoje wysokie aspiracje i umiejętności. Póki co, obu stronom negocjacji wycho-

dzi to nie najgorzej. – Udało nam się podpisać kilka nowych umów z zawodniczkami, które już grały u nas w ostatnim sezonie. Obok Alicji Grabki przedłużyły je również nasza libero Izabela Lemańczyk, środkowa Maja Tokarska i atakująca Julie Oliveira Souza. Natomiast jeżeli chodzi o pozostałe zawodniczki, cały czas trwają

z nimi rozmowy – informuje Maciej Szewczyk, manager ds. marketingu DPD Legionovii Legionowo. – Mogę już także powiedzieć, że udało nam się sfinalizować dwa transfery z zewnątrz, ale nie możemy na razie zdradzić nazwisk tych zawodniczek, dlatego że po prostu są jeszcze związane umowami ze swoimi poprzednimi klubami. Tak więc jest wykluczone, abyśmy w tym momencie ogłosili te transfery.

Mimo że siatkarki i trenerzy przebywają teraz we własnych domach, pozostają ze sobą w stałym kontakcie. Podobnie zresztą jak pierwszy szkoleniowiec z działaczami. Nie od dziś wiadomo, że jego nazwisko stanowi w rękach wóldarży DPD Legionovii cenny argument prze-

mawiający za grą w tym klubie. – Trener Alessandro Chiappini bierze czynny udział w negocjowaniu nowych kontraktów, ponieważ jego osoba jest dla wielu dziewczyn kluczowa. Jest on swego rodzaju magnesem przyciągającym zawodnicz-



ki, które chcą się uczyć i chcą się u nas rozwijać – zapewnia Maciej Szewczyk. Roz-

wijać, chociaż już w nieco innym składzie, ma się też czwarta w zakończonych przedwcześnie rozgrywkach ekipa z DPD Areny. Jeśli chodzi o jej sportowy potencjał, w klubie dominuje napędzany wolą walki optymizm. – Skład zaczyna się powoli krystalizować. Myślę, że w efekcie stworzy się zespół podobny do zeszłorocznego lub nawet nieco silniejszy.

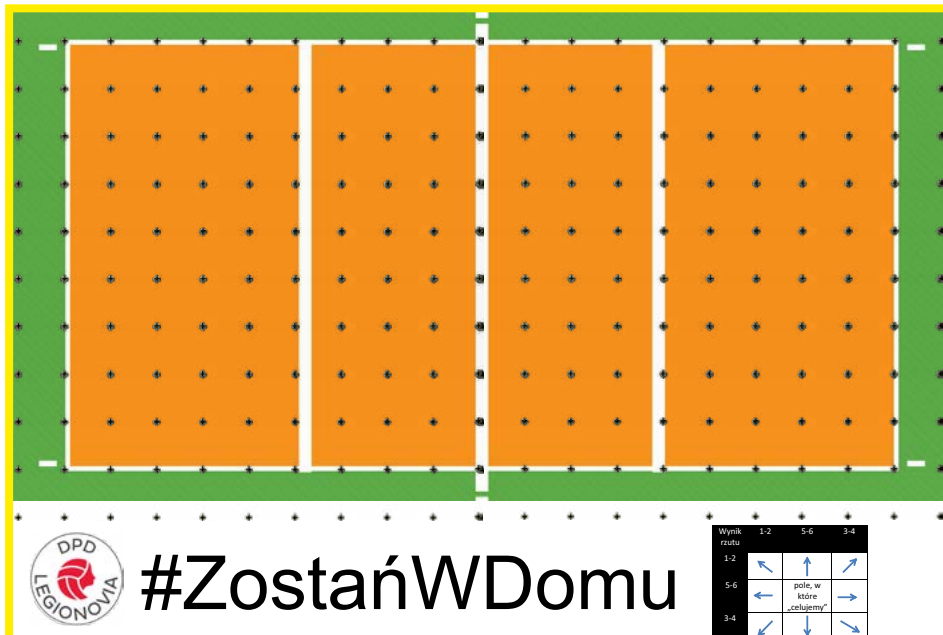
Koniec sezonu ligowego to

się bez nich również w kadrze DPD Legionovii. – To, co możemy na dzisiaj potwierdzić, to fakt, że opuszcza nasze szeregi Magdalena Damaske, która spędziła z nami ostatnie trzy sezony. To siatkarka, która swego czasu miała duże problemy zdrowotne, wyleczyła je, natomiast w ostatnim sezonie nie była jednak w stanie przebić się w naszym zespole do wyjściowej szóstki. A jest to ambitna dziewczyna, więc idzie po prostu po swoje, szukać większych możliwości grania. Żegnamy się w pełnej zgodzie, trzymamy za nią kciuki i życzymy jej powodzenia – dodaje meczowy spiker DPD Legionovii. Nie jest oczywiście wykluczone, że Magdalenę Damaske kibice jeszcze w Legionowie zobaczą. Ale, rzecz jasna, już w innych barwach, a wtedy na ich gorący doping nie ma ona raczej co liczyć...

Aldo

Z pionkami po emocje

Jak się nie ma, co się lubi, to się lubi, co się ma - o prawdziwości tego starego porzekadła każdy z nas przekonał się zapewne wiele razy. W przypadku legionowskich kibiców DPD Legionovii oznacza to teraz wspomnianie lub oglądanie powtórek starych meczów, albo rozgrywki na... własnym stole. Klub zaprojektował bowiem dla nich i bezpłatnie udostępnił specjalną siatkarską grę planszową!



piłki. Jeśli nie macie drużyny, równie dobrze możecie przerysować ją na papierze. Oprócz elementów dostępnych na naszej

stronie nie zajmował się wcześniej ich projektowaniem i jest to ich absolutny debiut w tej dziedzinie. Oby okazał się udany.



















#ZostańWDomu

Jak na internetowej stronie DPD Legionovii Legionowo piszą klubowi specje od podgrzewania sportowych emocji, „Aby zagrać w naszą grę wystarczy pobrać i wydrukować planszę oraz znaczniki zawodniczek i

stronie potrzebujecie tylko klasycznej, sześciennych kostki do gry” – zachęcają twórcy gry. Kibiców będących koneserami planszówek, prosząc zarazem o wyrozumiałość, ponieważ żaden z pracowników klubu

Instrukcję gry, planszę oraz znaczniki zawodniczek i piłki można pobrać ze strony internetowej klubu.

red.



Pokazali się w Pucharze

W poprzednim sezonie Legionovii KZB Legionowo nie tylko dobrze szło w rozgrywkach ligowych, ale też i całkiem nieźle drużyna zaprezentowała się w Pucharze Polski. Odpadła z niego dopiero w 1/16, a wyeliminował ją jeden z najbardziej utytułowanych klubów piłkarskich w Polsce, Górnik Zabrze.

Dwie przeszkody na drodze

Zanim jednak Legionovia miała szansę zmierzyć się z ekstraklasowym zespołem, musiała pokonać jeszcze dwóch rywali. Pierwszym z nich była drugoligowa Stal Stalowa Wola. Spotkanie obu tych drużyn rozegrano 8 sierpnia 2018 roku. Początek meczu nie wskazywał na to, że to Legionovia awansuje dalej. Po 30 minutach gry legionowianie przegrywali już bowiem 0:2. Na drugą połowę drużyna z Parkowej wyszła całkiem odmieniona, a

prawdziwy piłkarski koncert dał Piotr Krawczyk, który zaliczył w tym meczu hat tricka. Pierwszą bramkę zdobył w 57 minucie, drugą trzy minuty później, a trzecią w 89 z rzutu karnego. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem legionowian 3:2.

W kolejnej rundzie rywalem naszej drużyny był pierwszoligowy GKS Tychy, z którym Legionovia zmierzyła się na własnym boisku 26 września 2018 roku. W tym spotkaniu gospodarze także musieli gonić wynik, w 18 minucie GKS wyszedł bowiem na pro-

wadzenie. W 40 minucie, za sprawą Daniela Gołębiewskiego, Legionovia doprowadziła do wyrównania. Wynik spotkania na 2:1 ustalił niezawodny Piotr Krawczyk. Zwycięską bramkę zdobył w 80 minucie, i to ponownie z rzutu karnego.

Wykopani przez Górnika

Sensacji – bo za taką należałoby uznać każdy wynik, który nie byłby zwycięstwem Górnika Zabrze – nie było, ale wstydu też nie. Legionovia KZB Legionowo w 1/16 Pucharu Polski postawiła swo-

jemu utytułowanemu przeciwnikowi trudne warunki i przez dużą część spotkania grała z nim jak równy z równym. Rywalizacja zakończyła się ostatecznie zwycięstwem Górnika 1:0, a bramkę na miarę awansu zdobył najlepszy strzelec zabrzeń, Igor Angulo. Mimo tego, że mecz był rozgrywany w środku tygodnia i praktycznie w południe, to na stadionie przy Parkowej zgromadził się niemal komplet publiczności. Ale nic w tym dziwnego, bo do Legionowa przyjechał przecież 14-krotny mistrz Polski, 4-krotny wicemistrz Polski, 6-krotny zdobywca Pucharu Polski, zdobywca Super-

trzech klas rozgrywkowych. Legionovia nie przestraszyła się swojego utytułowanego rywala i przez znaczną część pierwszej połowy grała z nim jak równy z równym. Nie wiadomo, jak potoczyłoby się to spotkanie, gdyby w pierwszym kwadransie meczu piłka kopnięta przez Eryka Więdołochę zamiast w słupek, trafiła w siatkę bramki zabrzeń. W pierwszych 45 minutach meczu gospodarze mieli jeszcze dwie doskonałe okazje do strzelenia gola, ale brakowało im szczęścia. Natomiast doświadczony Górnik swoje sytuacje, których zresztą wiele nie było, potrafił wykorzystać. W 17 minu-

to, jak sforsować szyki obrony gości.

– To był bardzo trudny mecz. Trenerowi Bartoszowi Tarachulskiemu udało się tu zbudować bardzo silny, ambitny zespół i wiedzieliśmy, że czeka nas tu ciężkie spotkanie. Jak widać po tej, ale i poprzedniej rundzie, mecze pucharowe rządzą się swoimi prawami i dlatego cieszymy się, że jesteśmy w kolejnym etapie Pucharu Polski – powiedział po meczu Marcin Brosz, trener Górnika Zabrze. – Pomimo porażki jestem zadowolony z postawy mojej drużyny. Zawodnicy pokazali się z dobrej strony. Momen-



pucharu Polski oraz Pucharu Ligi, a także finalista Pucharu Zdobywców Pucharów oraz ćwierćfinalista Pucharu Mistrzów i Pucharu Intertoto. W jego barwach grały takie sławy, jak Włodzimierz Lubański, Andrzej Szarmach, Jerzy Gorgoń, Andrzej Iwan, Tomasz Hajto, Andrzej Niedziela, czy Arkadiusz Milik.

Początek spotkania nie wskazywał jednak na to, że na boisku spotkały się drużyny, które dzieliła różnica aż

na listę strzelców wpisał się snajper zabrzeń Igor Angulo. I jak się okazało, było to jedyne celne trafienie w tym spotkaniu. W drugiej połowie widać było, że gości zadowala skromne prowadzenie i być może mając świadomość czekającego ich trudnego wyjazdowego starcia z Legią Warszawa, postanowili dokończyć mecz jak najmniejszym nakładem sił Górnik bronił się niemal całą jedenastką, a Legionovia nie za bardzo miała pomysł na

tami grali naprawdę świetny futbol. Szkoda tej pierwszej połowy, kiedy to stworzyliśmy sobie trzy doskonałe sytuacje do zdobycia bramki. Jeśli z takim przeciwnikiem się tego nie wykorzystuje, to trudno mówić o wygraniu meczu. W drugiej połowie czegoś zabrakło i nie byliśmy już w stanie stworzyć sobie dogodnych sytuacji – dodał Bartosz Tarachulski, trener Legionovii KZB Legionowo.

RafaM

Szach-mat online

Podobnie jak inni, również klub szachowy Legion Legionowo dołączył w tych trudnych czasach do organizacji sportowych, które swoją działalność przeniosły do sieci. Co akurat w tej dyscyplinie nie powinno wpłynąć na spadek formy zawodników. A biorąc pod uwagę większą ilość czasu na grę, może być zgoła odwrotnie. Szachowe treningi online są prowadzone przez kierownika klubu Łukasza Miętka.

Legionowskie treningi na szachownicy odbywają się w internecie na specjalnym, bezpiecznym dla dzieci portalu. Warto tu zaznaczyć, że każdy uczeń ma indywidualny program nauki, opracowany specjalnie dla jego potrzeb, zaś godziny szachowych zajęć



są elastycznie dopasowane do życzeń i możliwości adeptów. – Jestem dostępny o każdej porze dnia lub nocy. Oferuję zajęcia indywidualne, dla rodzin oraz małych grup – deklaruje trener Łukasz Miętek. Osoby zainteresowane taką formą szachowych treningów są proszone o kontakt telefoniczny pod numerem 500 472 474.

zig

Alternatywa dla nudy

Nim jeszcze stało się to zakazane, Pocztańska zaprosiła mieszkańców na sentymentalną podróż do Polski Ludowej. Mimo że działo się to 8 marca, mile widziane były nie tylko panie. Za przewodni motyw imprezy pod nazwą „Witamy w PRL-u, czyli zwirowany powrót do przeszłości” robił serial „Alternatywy 4”. Jego miłośnicy nie mieli alternatywy - z bibliotecznego zaproszenia zwyczajnie musieli skorzystać.



Pomysł na taką satyryczną retrospekcję powstał, rzecz jasna, nieprzypadkowo. – Pewnego dnia, o późnej porze zapukało do drzwi mojego biura starszy mężczyzna i powiedział, że jest jednym ze scenarzystów „Alternatyw”. Co zrozumiałe, takiej okazji nie mogliśmy jako instytucja kultury przepuścić – tłumaczy Tomasz Talarz, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie. I tak oto, z inspiracji Janusza Płońskiego, legionowska świątynia czytelnictwa i sztuki zmieniła na moment swoje wzniosłe przeznaczenie. – W naszej Pocztańce powstał blok, blok przy ulicy Kościuszki 8a. Jak każdy porządny blok, ma również swojego gospodarza. Tym gospodarzem będzie scenarzysta Janusz Płoński, a moja skromna osoba – choć przypominam dziś z wyglądu gospodarza z serialu „Alternatywy 4” – będzie tylko skromnym jego zastępcą – dodaje dyrektor. – Dzisiaj mamy w ofercie przede wszystkim opowieść o serialu i anegdoty związane z jego produkcją. Opowiemy o scenach, które nie weszły do filmu, a które być może dzisiaj zobaczymy. Pan Ja-

nusz opowie o tym, co się działo na planie i jak świetnie się wszyscy bawili przy produkcji tego serialu. My ze swej strony zrobimy tradycyjną próbę chóru, a także zaserwujemy naszym gościom leniwe.

Jako się rzekło, na początek wszyscy odśpiewali znaną fanom serialu melodię: „Nad wszystkim czuwa gospodarz domu, nie da on krzywdy zrobić nikomu...”. Kiedy ucichła muzyka, trudny prowadzenia imprezy wziął na siebie jej główny bohater. Bez trudu zresztą – jak na doświadczonego gawędziarza przystało – sobie z tym radząc. Zaczawszy od przedstawienia psa Kuby oraz poczęstowania pań łakociami, Janusz Płoński przeszedł do opowieści o genezie filmu. Zrodzonego, co ciekawe, w redakcji popularnego ongiś wśród młodych ludzi magazynu „ITD”. – To był bardzo porządny, kolorowy tygodnik, który wychodził w nakładzie 500 tys. egzemplarzy, co dzisiaj już się nie zdarza. Nie ma takich tygodników. Pracowałem z moim ówczesnym przyjacielem Maćkiem Rybińskim,

z którym robiliśmy taką śmieszna ostatnią stronę, która się nazywała „ITP”. Charakteryzowała się ona tym, że zawsze była na niej goła dziewczyna oraz nasze felietony. To było bardzo doceniane przez studentów, którzy te dziewczyny później wycinali i wieszali sobie w szafkach. Tak więc pismo się bardzo pięknie rozchodziło. Ale nie dość, że byliśmy dziennikarzami, to mieliśmy jeszcze ambicje. Chcieliśmy, po pierwsze, zarobić pieniądze, po drugie, zdobyć trochę sławy, a po trzecie, mieć większe powodzenie u dziewczyn, które naszym zdaniem było za małe. Chociaż Maciek już wtedy miał żonę... W związku z tym pisaliśmy dodatkowo jakieś kryminały, chociaż nie wiem, jak myśmy to robili, bo codziennie gdzieś balowaliśmy, a mimo to znajdowaliśmy czas na pisanie książek czy sztuk teatralnych. Pewnego dnia uznaliśmy, że słodki z konfiturami to stoją w telewizji, a nie w żadnych wydawnictwach, no i napisaliśmy na dwóch kartkach pomysł serialu pod tytułem „Nasz dom”. Posłaliśmy to do telewizji i jak można było

przewidzieć, nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi. Taka sytuacja trwała dwa lata. I nagle zadzwoniła jakaś pani z telewizji i zapytała, czy to jeszcze jest aktualne? No tośmy powiedzieli, że jest. Poproszono nas o napisanie tzw. nowel, na podstawie których udało się już mniej więcej zarysować przebieg tego serialu. Główną ideę wymyślił sobie tak, że opowiemy w nim o Polsce współczesnej i spróbujemy pokazać, jak ta Polska naprawdę od strony mechanizmów władzy wygląda – wspominał Janusz Płoński.

Gdy od pomysłu dwaj dziennikarze przeszli do realizacji, wyszła na jaw smutna prawda: chociaż mieli lekkie pióro, nie potrafili pisać scenariuszy. – I wtedy nam telewizja za-

to skierowane do produkcji. Okazało się, że ruszyła ona tuż, tuż przed bardzo ważnym wydarzeniem – ogłoszeniem stanu wojennego. To oznaczało, że wielu znakomitych aktorów nagle miało czas, bo wtedy różne działalności aktorskie zawieszono, zaś telewizja była bojkotowana i nie wypadało w ogóle do niej chadzać. W związku z tym wielkie nazwiska, które mamy w tym serialu, pojawiły się w nim między innymi dzięki temu, że nie był on objęty bojkotem, ponieważ wystartował przed stanem wojennym. Nie był więc traktowany jak kolaboracja z władzą, tylko jako niezależna twórczość artystyczna.

Efekt owej twórczości, o czym dobrze wiedzą fani kręconego na Ursynowie

oglądają. A to oznacza, że nie był on taką chwilową zabawą, tylko niesie w sobie coś, co jest trwałe – uważa Janusz Płoński.

Błaha z pozoru komedia ma też duży walor edukacyjny. Zwłaszcza dla ludzi, którzy na własnej skórze nie doświadczyli realiów PRL-u. – Gdyby ktoś wpadł na taki pomysł, żeby dzieci obejrzały w szkole chociaż jeden odcinek i omówiły go z nauczycielką polskiego czy innego przedmiotu, na pewno by im to nie zaszkodziło. Bo byłaby to nauka poprzez zabawę, poprzez śmiech, a takie rzeczy najlepiej się utrwalają i są najlepiej rozumiane przez dzieciaki. One nie lubią wykładów, natomiast bardzo chętnie się bawią – mówi scenarzysta.



proponowała, żebyśmy pisali scenariusz razem z jednym reżyserem, którego nazwiska w tej chwili nie wypowiem. Bo myśmy po pierwszym spotkaniu z tym reżyserem powiedzieli, że nie. Sam reżyser był właściwie fajny, ale w ogóle nie miał poczucia humoru, więc było wiadomo, że nic z tego nie wyjdzie. Wtedy w telewizji nas grzecznie zapytano: „A może Bareja?”. I jak spotkaliśmy się z Bareją, to wiedzieliśmy, że to jest strzał w dziesiątkę i on rozumie nas, a my rozumiemy jego. I że on nam dołoży jeszcze dużo fantastycznych rzeczy i nauczy nas pisać scenariusze. Później je zaakceptowano i zostało

oraz na planie stworzonym przy ul. Woronicza serialu, z miejsca został tzw. „półkownikiem”. Innymi słowy, obowiązywał zakaz jego rozpowszechniania. Na szczęście po kilku latach socjalistyczni cenzorzy podnieśli przed nim szlaban. – Najpierw okaleczone to poszło, a potem już w pełniejszej wersji. Ale w międzyczasie poginęły te powycinane kawałki, więc on nie jest taki, jaki był na początku. No ale jest. I później, w sposób zupełnie nieprzewidywalny, nadano mu tytuł serialu kultowego i chodzi on do dzisiaj. Chodzi nie dlatego, że telewizja puszcza go wbrew ludziom – ona robi to dlatego, że ludzie go

Z większością dorosłych jest zresztą podobnie. Trudno więc się dziwić, że częstowana fragmentami filmu oraz smaczkami z planu publiczność doskonale się w Pocztańce bawiła. Tak jak cały serial od początku bawił jego widzów. Również w szarym i smutnym z pozoru PRL-u. – Mnie się wydaje, że wszystkie wybuchy śmiechu pozwalały łatwiej znieść tamtą sytuację. To był bardzo ciekawy okres, ponieważ działała wtedy cała masa kabaretów, które służyły temu, żeby jednak – mniej lub bardziej dosadnie – obśmiewać rzeczywistość. A to obśmiewanie musiało się wówczas odbywać inteligentnie. Nie można było głośno powiedzieć ze sceny: „Ten ustrój jest do dupy”, ale można było tak to ująć, że było wiadomo on jest do dupy, a to sformułowanie nie padało. To była taka zabawa z cenzorami, która polegała na tym, żeby trochę ich oszukać – przypomina Janusz Płoński. Cóż, takie czasy – innej alternatywy nie było...

Waldek Siwczyński